

Nadleśnictwo choinek nie sprzedaje

data aktualizacji: 2019.12.21 autor: Sławomir Burzyński



W Nadleśnictwie Skierniewice nie można kupić choinek, bo są mocno wybujałe albo jeszcze zbyt małe. I co najważniejsze, mało kto chce choinkę prosto z lasu.

W jednym z marketów pojawiły się już świąteczne choinki, ale nie ma pewności, czy nie stracą igieł zaraz po świętach. Jeśli ktoś chciałby świeże drzewko prosto z lasu, musi jednak szukać prywatnych plantacji.

- Nie prowadzimy sprzedaży detalicznej, bo jest bardzo małe zainteresowanie - informuje Marcin Wierzchowski, zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Skierniewice. - Nie mamy też plantacji, z których choinki pasowałyby do mieszkań, bo wszystkie są wyrosnięte. A z kolei te niedawno posadzone są jeszcze zbyt małe, muszą podrosnąć ze dwa, trzy lata - wyjaśnia.

Jak słyszymy, nie ma też problemów z kradzieżami choinek. A poza tym nadleśnictwo choinki... rozdaje. Trafiają do zainteresowanych szkół, przedszkoli czy kościołów. O świąteczne drzewko wystąpiło też skierniewickie muzeum.

- Traktujemy to jako promocję, dorzucamy na przykład bombki z nazwą naszego nadleśnictwa - dodaje leśnik.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34155-nadlesnictwo-choinek-nie-sprzedaje>